

niedziela

GŁOS Z TORUNIA

ISSN 2956-3429



MYŚL PASTERZA

Mamy tworzyć Kościół ludzi, którym przyświecają te same ideały, którzy służą sobie nawzajem.

BP ARKADIUSZ OKROJ

Z miłością na ulice



Piotr Litwic

Obrona życia jest codziennym wyborem miłości

Czasem wystarczy jeden gest, jedno wspólne „tak” wypowiedziane przez serca wielu – i miast staje się przestrzenią świadectwa. Marsz dla Życia to nie protest, ale modlitwa w ruchu, wyznaczenie wiary w wartość każdego życia.

Przez Toruń, Grudziądz i Lubawę 8 czerwca przeszedł Marsz dla Życia i Rodziny. Mszy św. poprzedzającej marsz w toruńskiej katedrze przewodniczył bp Arkadiusz Okroj. W poruszającej homilii wskazał na biblijne źródła dramatu, jakim jest odrzucenie życia, przypominając wybór pierwszych ludzi, który zapoczątkował marsz ku śmierci. W tym kontekście Ordynariusz Diecezji Toruńskiej ukazał głębię Bożej miłości,

k którą w wolności człowieka dostrzega szansę na przemianę. – Bóg, stając się człowiekiem, od chwili poczęcia przemienia naszą historię. To On wkracza w nasz marsz ku śmierci, by uczynić go wędrówką ku życiu – mówił pasterz.

Biskup Okroj zwrócił także uwagę na sakrament małżeństwa jako fundament budowania dojrzałych relacji rodzinnych. Podkreślił, że to właśnie zaproszenie Ducha Świętego do serca małżonków pozwala im w pełni realizować swoje powołanie do bycia rodzicami i świadkami życia. – To droga, która wymaga decyzji, odwagi i odpowiedzialności – ale prowadzi ku pełni człowieczeństwa – mówił.

Wśród uczestników wydarzenia była także młodzież, dla której marsz

nie jest tylko religijnym wydarzeniem, ale wyrazem wartości. – Idę, bo wierzę, że każde życie ma sens – nawet jeśli nie wszyscy mają odwagę, by to powiedzieć na głos – podzieliła się swoim świadectwem jedna z młodych uczestniczek.

Marsz dla Życia nie kończy się na ulicy – to początek drogi. Wśród rodzin, dzieci, młodzieży i osób starszych idziemy razem – w jedności, ze spokojem, ale z jasnym przesłaniem: życie jest darem, którego trzeba strzec. Przypomina nam, że obrona życia nie jest jednorazowym gestem, lecz codziennym wyborem miłości, odpowiedzialności i obecności. W świecie pełnym hałasu i chaosu marsz staje się głosem sumienia – potrzebnym, by życie miało ostatnie słowo. **n**

Ks. PRZEMYSŁAW WITKOWSKI

Na chwałę Pana

CHEŁMŻA W bazylice konkatedralnej miał miejsce Diecezjalny Zjazd Służby Liturgicznej.

Mszy św. 31 maja przewodniczył i homilię wygłosił ks. kan. Krzysztof Badowski. Eucharystię koncelebrowało ponad 40 kapłanów, którzy przybyli wraz ze swoimi ministrantami, lektorami i ceremoniarzami z każdej części diecezji. W homilii mowa była o miłości do Eucharystii, wielkiej roli, jaką odgrywa podczas niej służba liturgiczna i jej wpływie na formowanie własnego charakteru. Nie zabrakło nawiązań do Roku Jubileuszowego i postaci bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego, który w Chełmży przeżył swoją młodość i w tamtejszej bazylice odprawił Mszę św. prymicyjną. Po homilii odbył się uroczysty moment, podczas którego ponad 100 ministrantów – po ukończeniu kursu lektorskiego – zostało pobłogosławionych do posługi lektora w zgromadzeniu liturgicznym.

Diecezjalny duszpasterz Służby Liturgicznej ks. Krzysztof Olaś, podziękował



Archiwum parafii

Wielu młodych ludzi chce służyć przy ołtarzu

przybyłym na spotkanie: kapłanom za opiekę duszpasterską nad służbą liturgiczną w swoich parafiach, ministrantom, lektorom i ceremoniarzom za wytrwałą i gorliwą służbę przy ołtarzu, a ich rodzicom za troskę o formację duchową swoich dzieci.

Po Mszy św. wszyscy przenieśli się do ogrodu parafialnego, gdzie został przygotowany posiłek. Przy ognisku i muzyce w scenerii jeziora chełmżyńskiego

stworzyła się przestrzeń do spotkania, rozmów i integracji. Zjazd przebiegł w duchu gorliwej modlitwy dziękczynnej za Służbę Liturgiczną Diecezji Toruńskiej i błagalnej o właściwe rozeznanie drogi życiowej zgromadzonych młodych oraz o nowe powołania kapłańskie. Panowała wśród wszystkich radość, że razem tworzymy wspólną wspólnotę osób służących na chwałę Boga. **n**

KS. KRZYSZTOF OLAŚ

Dzieci u Mamy

TORUŃ Dzieci z parafii bł. Marii Karłowskiej w święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny wyruszyły na pielgrzymkę do Lichenia.

Było to dziękczynienie za dar przyjęcia po raz pierwszy Pana Jezusa w Eucharystii. Towarzyszyli im rodzice oraz katechetka Agata Wantoch-Rekowska i ks. Jacek Wieczorek. Jezus z wysokości krzyża dał



Archiwum parafii

Dzieci pierwszokomunijne w sanktuarium

nam Maryję za Matkę, zatem w przededniu Dnia Dziecka jako dzieci Boże chcieliśmy jeszcze raz Jej się powierzyć i podziękować za dar spotkania z Bogiem.

Punktem szczególnym była Eucharystia w bazylice, ale nie zabrakło również odwiedzin kościoła św. Doroty i kaplicy Krzyża

Świętego. – Dla mnie niezapomnianym wrażeniem był widok z wieży, na którą sam wszedłem, pokonując 762 stopnie – wspominał Michał. Pomimo takiego wyczynu żadne z dzieci nie zrezygnowało z wejścia również na Golgotę. **n**

KS. JACEK WIECZOREK

niedziela
GŁOS Z TORUNIA

Ks. Paweł Borowski

(redaktor odpowiedzialny)

Renata Czerwińska,

Agata Pawluk, Ewa Melerska,

ks. Przemysław Witkowski

ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń

tel. 56 622 35 30, torun@niedziela.pl

Beata Pieczykura

(redaktor prowadząca – Częstochowa)

tel. 34 369 43 24

Taki mały może świętym być

Na zamku u sióstr pasterek gościły dzieci z dekanatów jabłonowskiego i golubskiego. W ramach Roku Jubileuszowego świętowały dekanalny jubileusz. Śmiech, radość, zabawa, modlitwa i spotkanie z Jezusem w Eucharystii – to główne punkty dnia.

S. KATARZYNA SOCHACZEWSKA, PASTERKA

Razem z księżmi, katechetami, rodzinami i opiekunami 31 maja przybyło 170 dzieci. Spotkanie rozpoczęło się na dziedzińcu przed wejściem do sanktuarium bł. Marii Karłowskiej, gdzie każde dziecko Boże mogło wielbić Jezusa tańcem i zaśpiewać, że „taki duży, taki mały może świętym być”. Po muzycznym wstępie wszyscy udali się do kaplicy, gdzie zebranych uczestników przywitała s. Katarzyna i przybliżyła postać bł. Karłowskiej. Dzieci odpowiadały na pytania, m.in. o Jezusa Dobrym Pasterzu i zaginionej owcy, o spotkaniu Maryi i św. Elżbiety i o nadziei, która jest przewodnim tematem Roku Jubileuszowego.

Radość i śmiech

Po modlitwie przyszedł czas na grę terenową. Zadania wywoływały wiele emocji, radości i śmiechu. Nie zabrakło dopingu przy budowaniu wieży z klocków na czas czy sztafety, a nie było łatwo. Po emocjach związanych z zabawą mali pielgrzymi nadziei udali się ponownie do kaplicy. To, co wydarzyło się w drodze, dodało jeszcze więcej radości. Każde z dzieci otrzymało balon w kolorze misyjnym. Przy wejściu do sanktuarium zostało zrobione pamiątkowe zdjęcie, a dzieci



Zdjęcia: s. Katarzyna Sochaczewska

Warto było się spotkać

uczestniczące w spotkaniu jubileuszowym mogły łączyć się duchowo z dziećmi z innych krajów misyjnych.

Nauka i modlitwa

Przed Mszą św. ks. Piotr Rutkowski poprowadził naukę, a chętni skorzystali z sakramentu pokuty i pojednania. Eucharystii przewodniczył ks. kan. Grzegorz Tworzewski. Uczestnicy mogli posłuchać kazania nawiązującego do misji i zobaczyć, jak żyją ich rówieśnicy z różnych stron świata,

którzy przeżywają swoje dzieciństwo w zupełnie odmiennej rzeczywistości, często ubogie i smutnej.

Po Mszy św. odbyła się agapa. Pogoda dopisała i można było posilić się pod chmurką, porozmawiać i wymienić się przeżyciami z tego dnia. Wata cukrowa, popcorn i inne pyszności już czekały. Ten dzień nie dzielił, tylko łączył nas w relacji dzieci Bożych, które mają tego samego niebieskiego Ojca. Dało się słyszeć niejedną wypowiedź, że potrzebne są takie spotkania, że budują wspólnotę Kościoła, że umacniają i dodają odwagi do wyznawania wiary już od najmłodszych lat.

Ostatnim punktem było nabożeństwo przed Najświętszym Sakramentem i Litania Loretańska. To Maryja, zawsze ufna i pełna wiary w to, co przygotował Bóg, uczy nas, jak być pielgrzymami nadziei i nieść nadzieję wszędzie tam, gdzie pojawia się zwątpienie i smutek.

Ten kolejny jubileuszowy dzień pełen dziecięcych promyków nadziei na pewno wywołał uśmiech na niejednej twarzy, która być może potrzebowała dawki dziecięcej radości. **n**



Gra terenowa budziła wiele emocji

Fundamenty przyszłości

O wychowaniu z wartościami, edukacji katolickiej i szkole jako miejscu wsparcia z **Joanną Górską-Szymczak** i **ks. Łukaszem Skarżyńskim** rozmawia Agata Pawluk.

.. Agata Pawluk: Czym kierują się Państwo w wychowaniu uczniów?

Ks. kan. dr Łukasz Skarżyński: Chcemy, aby uczniowie sami poszukiwali wartości, aby uczyli się otwartości na drugiego człowieka, a także rozwijali w sobie właściwie rozumiany patriotyzm. Współczesna szkoła przeżywa poważny kryzys wychowawczy. W centrum stawia się przede wszystkim edukację, natomiast kwestie wychowania są zaniedbywane pod względem wartości religijnych i antropologicznych.

Dr Joanna Górską-Szymczak: Chcemy wychowywać dzieci w wartościach i do wartości w klasycznym rozumieniu. Prowadzimy je ku dobru, prawdzie i pięknu. Zależy nam na tym, aby te wartości przenikały codzienność naszych uczniów przez działania wychowawcze, edukacyjne i opiekuńcze.

.. Skąd pomysł na połączenie edukacji katolickiej z programem międzynarodowym Cambridge?

J.G.: Odwołujemy się do tradycji edukacyjnej, która reprezentuje

najwyższą jakość kształcenia. Łączenie wysokich standardów nauczania z wartościami katolickimi uważamy za naturalną kontynuację tego, z czego od zawsze słynęły szkoły katolickie. Chrześcijanin powinien być człowiekiem światła posiadającym wiedzę, potrafiącym rozmawiać na argumenty, bronić swojej wiary w dzisiejszym świecie.

.. Jak wygląda oferta edukacyjna?

Ł.S.: W Liceum Jagiellońskim prowadzimy po dwa oddziały w każdym roczniku, w których realizujemy kilka profili nauczania. Klasy liczą ok. 20 uczniów, a dzięki podziałowi na grupy rozszerzenia odbywają się w kameralnym gronie. Pozwala to na stworzenie relacji mistrz-uczeń. Zatrudniamy wykwalifikowaną kadrę nauczycielską, która oprócz wysokich kompetencji zawodowych reprezentuje również wartości katolickie.

J.G.: Uruchamiamy właśnie klasę dwujęzyczną. Będzie realizowała program podwójnego dyplomu, czyli równoległe z polską podstawą



Sławomir Jędrzejewski

Dr Joanna Górską-Szymczak

Dyrektor Cambridge Academy, rektor Akademii Jagiellońskiej w Toruniu



Renata Czerwińska

Ks. kan. dr Łukasz Skarżyński

Proboszcz parafii św. Andrzeja Apostoła w Toruniu, wicedyrektor i katecheta w Liceum Jagiellońskim w Toruniu

programową uczniowie będą mogli poznawać wybrane przedmioty w formule on-line według programu liceum amerykańskiego. Dzięki temu otrzymają drugi dokument równoważny polskiej maturze, co zwiększy ich szanse przy aplikowaniu na uczelnie wyższe. Już od najmłodszych klas uczniowie mają rozszerzoną liczbę godzin języka angielskiego.

.. Cambridge Academy stosuje ocenianie kształtujące. Jakie są zalety tego podejścia?

J.S.: Polega ono na tym, że zarówno nauczyciel, jak i uczeń na bieżąco



Dzieci mogą przebywać z rówieśnikami o tych samych wartościach

pozyskują informacje o tym, jak przebiega proces uczenia się. Jesteśmy szczególnie wyczuleni na to, by badać, czy uczeń przyswaja wiedzę. Od początku jest on świadomy celu, ponieważ otrzymuje od nauczyciela jasne informacje o tym, co powinien umieć. Uczymy dzieci i młodzież stopniowo brać odpowiedzialność za proces uczenia się. Ocenianie kształtujące pozwala nauczycielowi nie tylko obserwować postępy uczniów, ale także elastycznie dostosowywać metody pracy do ich potrzeb.

Ł.S.: Podejście to jest ogromną wartością dla rodziców. Jeśli pojawiają się jakiegokolwiek trudności w nauce, szybko je identyfikujemy, a co ważniejsze, podajemy rozwiązanie.

.. Jakie zajęcia dodatkowe oferują szkoły?

Ł.S.: Szkoła Liderów to projekt, który powstał kilka lat temu. To wyjątkowa przestrzeń, w której uczniowie mogą podejmować różnorodne inicjatywy, mając realny wpływ na życie szkoły. Funkcjonuje wiele kół zainteresowań, które pozwalają młodzieży rozwijać swoje pasje. Szczególnym zainteresowaniem cieszy się anglojęzyczne koło teatralne. Uczestniczymy w wydarzeniach patriotycznych, religijnych i kulturalnych.

.. Uczniowie mają możliwość skorzystania z nauki języka chińskiego.

J.S.: Oferujemy naszym uczniom bezpłatną naukę języka chińskiego, prowadzoną przez lektorki z Chin. Choć język jest trudny, mamy w szkole uczniów zafascynowanych zarówno jego brzmieniem, jak i kulturą. Nasi uczniowie zostali wytypowani do udziału w ogólnoswiatowym konkursie języka chińskiego, a uczniowie z Liceum Jagiellońskiego zwyciężyli w kwalifikacjach ogólnopolskich, podczas których zdobyli nagrodę w postaci udziału w finale konkursu w Chinach. Osoby, które osiągnęły zaawansowany poziom językowy, mogą wziąć udział w trzytygodniowym obozie w Chinach. Kontakt z lektorkami to także szansa ewangelizacyjna – być może jesteśmy jedyną Ewangelią, jaką przeczytają w swoim życiu.



Szkoły zatrudniają wykwalifikowanych nauczycieli



Uczniowie mają możliwość rozwijania swoich pasji

.. Jakie wsparcie oferuje szkoła decydującym się na edukację domową?

J.S.: Mamy największą liczbę uczniów w edukacji domowej w województwie. Mogą korzystać z konsultacji, z zajęć dodatkowych. Staramy się, aby egzaminy przebiegały w przyjaznej formie.

.. Jak wygląda formacja duchowa w Liceum Jagiellońskim i Cambridge Academy?

Ł.S.: Dla mnie jako księdza istotą obecności w szkole jest nie tylko katechizacja, ale również budowanie duszpasterstwa. Co tydzień sprawowana jest Msza św., która stanowi podsumowanie tygodnia nauki. Mamy ministrantów i lektorów. Organizujemy rekolekcje wielkopostne oraz dzień skupienia. Maturzyści mają możliwość udziału w diecezjalnej pielgrzymce na Jasną Górę. Organizujemy piesze pielgrzymki, najczęściej do świątych związanych z naszą diecezją, m.in. do bł. Stefana Frelichowskiego czy bł. Juty. Przed każdą Mszą św. istnieje możliwość skorzystania z sakramentu

pokuty. Młodzież wie, kiedy jesteśmy dostępni w szkole, że mogą przyjść i porozmawiać. Współpracujemy z pedagogiem i psychologiem, aby wspólnie wspierać młodych przeżywających trudności. Zależy nam, aby wychować młodego człowieka w duchu chrześcijańskim, by kończąc szkołę, czuł, że nie był to czas przymusu, lecz przestrzeń wolnych wyborów i ważnych decyzji. Z radością przyjąłem inicjatywę tego rocznych absolwentów, którzy zgłosili się do mojej parafii z chęcią założenia wspólnoty młodzieżowej.

J.S.: Owocem tej działalności jest oddolna inicjatywa: grupa uczniów zawiązała krąg modlitewny w intencji swoich rówieśników, którzy przeżywają trudności. Na przestrzeni 11 lat w naszej wspólnocie zrodziły się także dwa powołania kapłańskie.

.. Dlaczego warto zapisać dziecko do Państwa placówek?

J.S.: Jeśli rodzice wychowują swoje dziecko w wartościach, o których otwarcie mówimy i zależy im, by spędzało ono czas w środowisku, które będzie spójne z tym, co wynosi z domu, to jesteśmy takim miejscem. Chcemy wspierać rodziców w ich wychowawczej misji.

Ł.S.: Jeśli rodzicom zależy, by ich dziecko otrzymało solidne wykształcenie, rozwijało swoje pasje i podejmowało świadome decyzje, to nasze szkoły są miejscem, które warto rozważyć. 

Więcej informacji o szkołach znajduje się na stronach internetowych: cambridgeacademy.edu.pl i lj.edu.pl

Jak rozmawiać z nastolatkiem?

W słoneczną sobotę, którą zazwyczaj przeznaczamy na odpoczynek i nadgonienie domowych obowiązków, znalazło się wiele osób, dla których podniesienie kompetencji w budowaniu relacji z nastolatkiem i wzmacnianiu więzi rodzinnych okazało się być najważniejsze.

ANNA ŁAPO, AGNIESZKA GOLIASZ

Franciszkańskie Liceum Ogólnokształcące w Toruniu zorganizowało 31 maja konferencję „Wychować człowieka. Jak współpracować z nastolatkiem”. Prelegentami byli: Tomasz Wolny (dziennikarz, prezynter), Małgorzata Musiał (pedagog, autorka bloga www.dobrarelacja.pl), Judyta Malągowska (psychodietetyk, specjalista od zaburzeń odżywiania),



Zdjęcia: archiwum organizatorów

Liceum Franciszkańskie nie po raz pierwszy zaprosiło na ciekawe spotkanie

Monika Błędowska (doktor nauk społecznych w zakresie pedagogiki), Barbara Krzemińska (psycholog, psychoterapeuta).

Obszar tematyczny obejmował wiedzę z zakresu m.in. budowania relacji, dbałości o dobrostan wewnętrzny rodzica, rozpoznawania zaburzeń odżywiania. Organizatorzy zadbałi również, żeby głos mogli zabrać ci, których dotyczyła tematyka konferencji. Nastolatki – Faustyna Krzemińska i Jakub Wojciechowski – opowiedzieli, jak z ich perspektywy wyglądają relacje międzyludzkie, ich nawiązywanie, budowanie i rozwijanie. Spotkanie miało charakter wręcz rodzinny. Nie brakowało pytań, sugestii, osobistych doświadczeń.

Z relacji uczestników wynikało, że była to konferencja inna niż wszystkie. Tak dzielili się wrażeniami:

– Przygotowana przez FLO konferencja o sposobach radzenia sobie z nastolatkiem była ciekawa. Ważna wydaje mi się zwłaszcza perspektywa pragmatyczna, czyli konkretne rady,

które zaproponowali profesjonalści w schematach przełamywania negatywnych myśli, rzeczowego stawiania granic oraz przełamywania barier w komunikacji. Nowatorskie wydaje się zaproszenie do współpracy przez prelegentkę, Barbarę Krzemińską, dwojga młodych ludzi, którzy z perspektywy nastolatków przedstawili swoje doświadczenia w relacji dorosły – młody. Ich wypowiedzi były dojrzałe i zdystansowane oraz, co najważniejsze, autentyczne.

Sądzę, że konferencja jest kolejnym dobrym krokiem w procesie promowania mądrego wychowywania młodego człowieka w kontekście nie tylko katolickiej nauki społecznej, ale szeroko pojmowanej humanistyki. **Joanna Wnuczyńska, nauczyciel.**

– To było bardzo ciekawe doświadczenie. Kto nie był, niech żałuje. Duży wybór prelegentów pokazał z każdej strony, jak funkcjonuje nasze nastoletnie dziecko i co my, jako rodzice, możemy zrobić, jak pomóc sobie i młodemu człowiekowi, żeby rodzina na machina dobrze funkcjonowała. Praktyczną stronę bycia rodzicem z humorem przedstawił Tomasz Wolny. Bardzo poruszył mnie filmik o niebezpieczeństwie w sieci. Dobrze że był czas na zadawanie pytań i rozmowy z prelegentami. Na koniec ciekawym punktem spoza programu była wypowiedź młodzieży. **Joanna Rokińska, mama.**

– Bardzo ciekawa konferencja, teoria wsparta przykładami z życia i uzupełniona spojrzeniem młodych ludzi na relacje rodzic – nastolatek. Najtrudniejszym i zarazem najważniejszym zadaniem w życiu jest rodzicielstwo. Wydaje się to proste, ale jednak myślenie tylko o tym, żeby nie popełniać błędów naszych rodziców w wychowaniu, to za mało. Każde dziecko jest inne, ale uważność i miłość stanowi klucz całej istoty wychowania. Świat się nie zawali, jeżeli zatrzymamy się, by uważniej wysłuchać nasze dzieci. **Agnieszka Wiśniewska, mama.** 



Także młodzi ludzie podzielili się swoim świadectwem